

44 dni – Luxtorpeda

44 dni - tyle to trwało
Dla niektórych całe życie to za mało
Ja ciebie spotkałem i to zmieniło wszystko
Byłeś daleko i jednocześnie blisko
To głupie, ale wiesz co?
To ja bałem się ciebie jak dziecko
Mam poczucie winy, że to może przeze mnie
Że za mało chciałem i nie byłem pewien
Nie mieliśmy szansy na dotyk
Nie mogliśmy spojrzeć sobie w oczy
Nie wiem, ale czuję, że Ty wiedziałaś lepiej
Że widziałaś mnie lepszego niż jestem
Ja dałem Ci czas i tylko tyle
I może poczucie, że masz dom choć na chwilę
Zabrała mi serce jak byś chwycił je ręką
Zmieniła na lepsze sama twoja obecność
Gdy jej zabrakło, dotknęło mocnej
Tak, że stare łzy ocierał już nowy człowiek
Nie mieliśmy szansy na dotyk
Nie mogliśmy spojrzeć sobie w oczy
Żyłeś ponad sześć tygodni,
Dając dwojgu nowe serca
Tyle zmienił mały człowiek
Niemal lżejszy od powietrza
A kiedy przyjdzie nam się spotkać
To poznamy się po oczach
Ściskamy mocno! Mama, Tata
I twoja młodsza siostra
<INTRO>
A kiedy syn zapyta mnie, "Dlaczego jego brat"
"Musiał odejść zanim przyszedł na świat?"
Synu mój, człowiek może żyć pięknie 44 dni
Albo się zмагаć przez wiele długich lat
Zapytał mnie jeszcze raz:
"Czy sprawiedliwe to jest"
"Że na ludzi dobrych i złych

Tak samo pada deszcz?"

Synu mój, ufaj, że właśnie tak ma być

Lepiej się naucz już teraz

Jak bez odpowiedzi żyć!

Lepiej się naucz już teraz

Jak bez odpowiedzi żyć!

Bez odpowiedzi żyć!

Na dzień dziecka, dnia pierwszego czerwca

Odchodząc w prezencie dałeś dwojgu nowe serca

Mały człowiek - niemal lżejszy od powietrza

Zrobił to co chciał i urwał się po lekcjach



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych